

IX Ka 605/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

7 grudnia 2017r.

Sąd Okręgowy w Toruniu w IX Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący: Sędzia SO L.Gutkowski (spr)

Sędziowie SO: A.Nowicka

J.Sobierajski

Protokolant: staż. M.Holc

przy udziale prok. Prok. Rej. w Wąbrzeźnie A.Żuchowskiej

po rozpoznaniu w dniu 7 grudnia 2017r. sprawy:

K. O. (1), oskarżonego z art.288§1kk

z powodu apelacji wniesionej przez obrońcę oskarżonego

od wyroku Sądu Rejonowego w Wąbrzeźnie z dnia 2 czerwca 2017r.

sygn. akt II K 339/16

1. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
2. zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Wąbrzeźnie kwotę 100,- (stu) zł tytułem opłaty za drugą instancję oraz kwotę 50,- (pięćdziesięciu) zł z tytułu wydatków postępowania odwoławczego.

Sygn. akt IX Ka 605/17

UZASADNIENIE

K. O. (1) został oskarżony o to, że w dniu 25 września 2016 roku w W., województwo (...), dokonał umyślnego uszkodzenia mienia, poprzez zarysowanie ostrym narzędziem powłoki lakierniczej trzech elementów karoserii od samochodu m-ki A. (...) o nr rej. (...), powodując straty w wysokości łącznej 2000 zł na szkodę A. N. (2) **tj. o czyn z art. 288§1 kk.**

Wyrokiem z dnia 2 czerwca 2017 roku Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie, sygn. akt II K 339/16, uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, z tym ustaleniem, że czyn ten stanowi wypadek mniejszej wagi i został dokonany na szkodę A. B., tj. występku z art. 288§2 kk i za to na podstawie art. 288§2 kk i art. 33§1 i 3 kk wymierzył mu karę 100 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość jednej stawki za równoważną 10 zł. Nadto na podstawie art. 46§1 kk zobowiązał oskarżonego do naprawienia w całości szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę kwoty 2000 zł na rzecz pokrzywdzonej A. B.. Orzekając o kosztach, sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 zł tytułem opłaty skarbowej i obciążył go pozostałymi kosztami postępowania w sprawie w wysokości 70 zł.

Wyrok ten **w całości zaskarżył obrońca oskarżonego**, zarzucając mu:

- 1) obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść wyroku:

a) art. 4 kpk poprzez bezpodstawne odmówienie wiary wyjaśnieniom oskarżonego i pominięcie obiektywnych okoliczności faktycznych przemawiających na korzyść oskarżonego;

b) art. 5§1 i 2 kpk w zw. z art. 7 kpk poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę materiału dowodowego – dowodów z zeznań świadków A. B. i K. O. (2) oraz wyjaśnień oskarżonego – z naruszeniem zasady domniemania niewinności i bez uwzględnienia zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, prowadzącą do wniosku, iż dowody te dają podstawy do przypisania oskarżonemu winy za zarzucony mu w akcie oskarżenia czyn, podczas gdy prawidłowa ocena materiału dowodowego powinna prowadzić do wniosku, iż oskarżony nie popełnił czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia;

c) art. 167 kpk w zw. z art. 192§2 kpk w zw. z art. 193§1 kpk poprzez zaniechanie przesłuchania świadka K. O. (2) z udziałem lekarza psychiatry lub psychologa, mimo że przesłuchanie takie i opinia biegłego, biorącego udział w takim przesłuchaniu są konieczne w świetle jej oświadczenia, że od kilku lat leczy się psychiatrycznie i często działa impulsywnie, euforycznie, celem ustalenia występowania u świadka K. O. (2) cech stanu psychicznego, które mogą wpływać na zdolności postrzegania lub odtwarzania przez nią postrzeżeń, treść jej zeznań, gdyż rozpoznanie tego stanu, jak i ustalenie możliwości oraz rozległości jego wpływu na treść relacji świadka, wymaga wiadomości specjalnych;

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mający wpływ na jego treść, a polegający na przyjęciu, że K. O. (1) zarysował ostrym narzędziem powłokę lakierniczą trzech elementów karoserii samochodu A. B., podczas gdy z prawidłowo ustalonego stanu faktycznego jednoznacznie wynika, że oskarżony nie mógł być sprawcą tego uszkodzenia.

W związku z powyższym obrońca oskarżonego wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację oskarżyciel publiczny wniósł o nieuwzględnienie apelacji obrońcy oskarżonego i utrzymanie zaskarżonego wyroku w mocy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja obrońcy oskarżonego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd odwoławczy w całości podziela ustalenia Sądu I instancji, który właściwie, wszechstronnie i wnikliwie rozważył wszystkie dowody i okoliczności ujawnione w toku postępowania przygotowawczego, jak i sądowego i na ich podstawie dokonał prawidłowych ustaleń stanu faktycznego, zaś argumenty podniesione w apelacji stanowią jedynie polemikę z prawidłowymi ustaleniami i rozważaniami Sądu I instancji.

Postępowanie w niniejszej sprawie zostało przeprowadzone dokładnie, rzetelnie i w sposób wysoce staranny. Ocena dowodów przez Sąd meriti jest rozsądna, a Sąd odwoławczy nie doszukał się w niej błędów, zaniechań i uchybień. Jest ona zgodna z zasadami wiedzy, doświadczenia życiowego oraz nie zawiera błędów logicznych ani faktycznych. Sąd I instancji poddał zgromadzone dowody w postaci wyjaśnień oskarżonego, zeznań świadków oraz dowody z dokumentów, należytej ocenie.

Odnosząc się do zarzutów apelacji wskazać należy, że jak to powszechnie przyjmuje się w praktyce sądowej, zarzutem obrazy przepisów postępowania mogą być objęte tylko konkretne normy prawa procesowego nakazujące lub zakazujące określonych czynności w określonej sytuacji procesowej, nie zaś normy ogólne, które nie regulują toku postępowania w sprawach karnych, a jedynie określają jego cel oraz sposób, w jaki powinny procedować organy prowadzące postępowanie karne. Taki charakter mają art. 2§2 kpk (prawda materialna) i art. 4 kpk (obiektywizm), którego naruszenie m.in. zarzuca skarżący. Ponadto wskazać należy, że odrzucenie przez sąd pewnych dowodów, przy jednoczesnym uwzględnieniu innych dowodów, stanowi uprawnienie sądu dokonującego ustaleń faktycznych

z pełnym uwzględnieniem zasady swobodnej oceny dowodów i nie może być uznane za przejaw złamania zasady obiektywizmu. Podobnie odmówienie wiary zeznaniom określonych świadków czy też wyjaśnieniom oskarżonego, a tym samym pominięcie tych dowodów jako podstawy rekonstrukcji stanu faktycznego nie może być utożsamiane z brakiem oceny okoliczności, których te dowody dotyczą w kontekście finalnego rozstrzygnięcia i nie jest wyrazem złamania zasady bezstronności sądu (postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 16 grudnia 2015 r., II KK 360/15).

Odnosząc się natomiast do zarzutu naruszenia przez Sąd I instancji zasady in dubio pro reo, wskazać należy, że podniesienie zarzutu obrazy art. 5§2 kpk może przynieść skutek jedynie wówczas, gdy zostanie wykazane, że orzekający w sprawie sąd rzeczywiście miał wątpliwości o takim charakterze i nie rozstrzygnął ich na korzyść oskarżonego. Dla zasadności tego zarzutu nie wystarczy zaś zaprezentowanie przez stronę własnych wątpliwości, co do stanu dowodów (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2017r., II KK 187/17, Legalis nr 1625209). Sąd odwoławczy uznał, że do takiego naruszenia także nie doszło. Sąd I instancji nie miał jakichkolwiek wątpliwości co do sprawstwa i winy oskarżonego w zakresie zarzucanego mu czynu.

Jeśli zaś chodzi o zarzut naruszenia art. 7 kpk, wskazać należy, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną reguły z art. 7 kpk, jeżeli jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy, stanowi wyraz rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego oraz jest zgodne ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego, a nadto zostało wyczerpująco i logicznie uargumentowane w uzasadnieniu wyroku. O dowolności ustaleń nie świadczy natomiast sytuacja, gdy w obszarze jednego dowodu sąd uzna za niewiarygodną określoną część depozycji środka dowodowego, zaś w innej części obdarzy je wiarą, zwłaszcza, że przepisy postępowania karnego nie przyznają prymatu relacjom złożonym przed sądem nad tymi złożonymi na wcześniejszym etapie postępowania. Istotne jest to, by przeprowadzona przez sąd meriti ocena pozostawała w zgodzie z regułami poprawnej oceny dowodów (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 10 listopada 2016r., II AKa 420/16, Legalis nr 1564535).

Nadto, odnosząc się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych, podkreślić trzeba, że błąd w ustaleniach faktycznych (error facti) przyjętych za podstawę orzeczenia to błąd, który wynika bądź z niepełności postępowania dowodowego (tzw. błąd "braku"), bądź też z przekroczenia granic swobodnej oceny dowodów (błąd "dowolności"). Zarzut w tej materii wiąże się z zasadą prawdy i powinien być podnoszony, gdy skarżący podważa prawidłowość ustaleń faktycznych, jakie legły u podstaw zastosowania materialnego prawa karnego oraz konsekwencji prawnych jego zastosowania. Gdy chodzi o błąd "dowolności" w dokonanych ustaleniach, to może on być wynikiem niepełnej znajomości określonych dowodów lub nieprzestrzegania dyrektyw obowiązujących przy ocenie dowodów, np. błąd logiczny w rozumowaniu, zlekceważenie niektórych dowodów, danie wiary dowodom nieprzekonującym, bezpodstawne pominięcie określonych twierdzeń dowodowych, oparcie się na faktach w istocie nieudowodnionych itd. W orzecznictwie trafnie podnosi się, że zarzut ten jest jednak słuszny tylko wówczas, "gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania", nie może on natomiast sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami sądu (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1975 r., II KR 355/74, OSNPG 1995, nr 9, poz. 84), przy czym jest to aktualne jedynie przy zarzucie błędu o charakterze "dowolności". Tego typu zarzut co do błędu w ustaleniach faktycznych to bowiem, jak zasadnie się wskazuje, nie sama odmienna ocena materiału dowodowego przez skarżącego, lecz wykazanie, jakich konkretnych uchybień w świetle wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się sąd w dokonanej ocenie materiału dowodowego (wyrok SN z dnia 22 stycznia 1975 r., I KR 197/74, OSNKW 1975, nr 5, poz. 58). Nie może więc sprowadzać się on jedynie do kwestionowania stanowiska sądu meriti czy polemiki z dokonanymi przez ten sąd ustaleniami, a skarżący powinien wskazywać na nieprawidłowości w rozumowaniu sądu przy dokonywaniu ustaleń, jako że sama możliwość przeciwstawienia dokonany ustaleniom odmiennego poglądu nie oznacza jeszcze, iż w sprawie dopuszczono się błędu w ustaleniach faktycznych (zob. np. wyrok SA w Krakowie z dnia 19 maja 2009 r., II AKa 73/09, KZS 2009, z. 9, poz. 52, czy wyrok SA w Łodzi z dnia 24

maja 2007 r., II AKa 70/07, Prok. i Pr.-wkl. 2008, nr 7-8, poz. 55; Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tomasz Grzegorzczak. Tom I, art. 1-467 – komentarz do art. 438, tezy: 10 i 11, LEX nr 429005).

W ocenie Sądu odwoławczego, słusznie Sąd meriti przyjął, że zachowanie oskarżonego wypełniło znamiona przestępstwa uszkodzenia mienia należącego do pokrzywdzonej. Wyjaśnienia oskarżonego, stanowiące realizację przyjętej przez niego linii obrony, nie mogły być uznane za wiarygodne. Podkreślić należy, że prawem osoby oskarżonej jest odmowa złożenia wyjaśnień lub składanie wyjaśnień, które nie odpowiadają prawdzie – realizując w ten sposób linię obrony. Obowiązkiem Sądu zaś jest dążenie do ustalenie prawdy obiektywnej poprzez przeprowadzanie szeregu dowodów, których wiarygodność jest weryfikowana.

Jeśli zaś chodzi o zeznania świadka K. O. (2), Sąd meriti dokonał ich prawidłowej oceny. Art. 192§2 kpk wymaga natomiast uprawdopodobnienia wątpliwości co do stanu psychicznego świadka, jego stanu rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania przez niego postrzeżeń. Innymi słowy, chodzi o powstanie rozsądnych w świetle doświadczenia życiowego i wskazań wiedzy wątpliwości, czy wymienione stany psychiczne nie rzutują ujemnie na treść zeznań świadka. Wątpliwości te muszą być rzeczywiste i wynikać z konkretnych faktów. Nie stanowi ich natomiast przekonanie strony o niezgodności zeznań z rzeczywistością. Nadto podkreślić należy, że nie jest obowiązkiem sądu każdorazowo prowadzić przesłuchanie w obecności biegłego, gdy tylko zachowanie świadka odbiega od normy (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2017r. IV KK 148/17, Legalis nr 1629211). Sąd I instancji nie powziął żadnych wątpliwości co do stanu psychicznego świadka, w związku z czym słusznie nie zarządził przesłuchania K. O. (2) w obecności biegłego psychologa. Fakt leczenia psychiatrycznego związanego z depresją z pewnością nie jest okolicznością, w świetle której konieczne byłoby przesłuchanie świadka w obecności wskazanego biegłego.

Sąd odwoławczy nie dopatrył się w zaskarżonym orzeczeniu żadnych uchybień mogących stanowić bezwzględne przyczyny odwoławcze, będących podstawą do uchylenia wyroku z urzędu, dlatego też został on utrzymany w mocy.

Na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 636§1 kpk oraz art. 3 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych (t.j. Dz. U. z 1983, nr 49, poz. 223 ze zm.), Sąd odwoławczy zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 zł tytułem opłaty za drugą instancję oraz kwotę 50 zł tytułem wydatków postępowania odwoławczego.